DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. środa 5 września 1945 r. Rok II. Nr.187(463)

KOMUNIŚCI WŁOSCY PROWOKUJĄ

M.p. 5.IX. Reuter donosi w depeszy z Rzymu, że w mieście Palagianello koło Taranto doszło do starcia między grupą żołnierzy polskich a komunistami miejscowymi. Wywiązała się strzelanina w czasie której jeden komunista został zabity, a dwóch cięż ko rannych. Komunistyczna prasa włoska prowadzi nadal kampanię przeciwko wojsku polskiemu.

PREMIER GROZA U SWYCH MOSKIEWSKICH OPIEKUNÓW

Moskwa 5.IX. Premier rumuński Groza przybył w dniu wczorajszym do Moskwy w towarzystwie ministrów spraw zagranicznych, komunikacji i wychowania oraz szeregu wyższych urzędników. Groza przyjęty został wieczorem przez Stalina. W rozmowach, prowadzonych przez członków rządu Grozy z przedstawicielami rządu sowieckiego, bierze również udział Wyszyński oraz ambasador sowiecki w Bukareszcie.

Bukareszt 5.IX. Oficjalny komunikat rumuński podaje, że w czasie rozmów Grozy w Moskwie omówione będą "zagadnienia interesujące oba państwa".

Sztokholm 5.IX. Prasa szwedzka donosi, że przybycie premiera rumuńskiego do Moskwy ma na celu przede wszystkim omówienie wewnętrznych spraw Rumunii, a ponadto podpisanie traktatu handlowego. Moskwa – zdaniem prasy szwedzkiej – nie zgodzi się w żadnym wypadku na rekonstrukcję rządu rumuńskiego, gdyby miał do niego wejść przywódca partii chłopskiej Maniu.

Waszyngton 5.IX. Sekretarz stanu Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, odbytej bezpośrednio przed jego wyjazdem na obrady ministrów spraw zagranicznych pięciu państw w Londynie, że rząd St. Zjednoczonych zwrócił się do rządu sowieckiego, aby Mołotow otrzymał upoważnienie do dyskutowania na konferencji londyńskiej sprawy Rumunii.

Bukareszt 5.IX. Radio Bukareszt podało wczoraj wieczorem, że "przeciwnicy rządu, rekrutujący się z pośród reakcyjnych antydemokratów wywołać chcą kryzys gabinetowy, ale rząd Grozy posiada poparcie znacznej większości narodu rumuńskiego."

W PRZEDEDNIU KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

Londyn 5.IX. Głównym przedmiotem zainteresowania kół politycznych jest konferencja ministrów spraw zagranicznych W.Brytanii, St. Zjednoczonych, Rosji, Francji i Chin, rozpoczynająca się w Londynie w poniedziałek dnia 10 b.m. Uważa się, że konferencja ta jest najważniejszym wydarzeniem politycznym od zjazdu poczdamskiego. Po za ministrami pięciu państw w niektórych rozmowach wezmą udział przedstawiciele innych rządów. M. in. w rozmowach, dotyczących spraw Dalekiego Wschodu, weźmie udział australijski minister spraw zagranicznych Evatt. W drodze do Londynu znajduje się regent grecki Damaskinos, a przybył tam już premier czeski Fierlinger wraz z min. Massarykiem.

Waszyngton 5.IX. Przed wyjazdem do Londynu sekretarz stanu Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że tematem rozmów ministrów spraw zagranicznych będzie m. in. sprawa b. kolonii włoskich. Stanowisko rządu St. Zjednoczonych w sprawie przyszłości tych kolonii będzie bezstronne. Zapytany czy sprawa kontroli nad bombą atomową przekazana zostanie organizacji zjednoczonych narodów – Byrnes odpowiedział, że prezydent Truman nie wypowiedział się w tej sprawie, a zresztą rząd amerykański nie może podejmować co do tego decyzji samodzielnie, lecz wspól z W.Brytanią. Dalej Byrnes oświadczył, że rząd St. Zjednoczonych przywiązuje wielką wagę do ustalenia kontroli czterech państw nad szlakami wodnej komunikacji śródlądowej w Europie. Po konferencji prasowej Byrnes odpłynął do Europy statkiem brytyjskim "Queen Elisabeth".

Czungking 5.IX. Chiński minister spraw zagranicznych Wang Chin Czei wyjechał do Londynu.

STRASZNA SIŁA NISZCZYCIELSKA

Tokio 5.IX. Korespondent "Daily Telegraph", który zwiedził szpital dla ofiar bomby atomowej, donosi, że wiele osób, które w czasie nalotu nie doznały żadnych obrażeń, zmarło po kilkunastu dniach. Osoby te po kilku dniach traciły zupełnie apetyt, wypadały im włosy, na ciele pokazywały się niebieskie plamy. Śmierć następowała po silnym krwotoku.

CZY ZMIANA RZĄDU W BUŁGARII?

Ankara 5.IX. W tureckich kołach politycznych omawiane są szczegółowo toczące się obecnie w Bułgarii rozmowy przywódców stronnictw politycznych. Prasa turecka uważa, że rozmowy te doprowadzą do rekonstrukcji rządu bułgarskiego.

5 WRZEŚNIA

Rozpoczynająca się w najbliższy poniedziałek w Londynie konferencja ministrów spraw zagranicznych "wielkiej piątki" będzie otwarciem jesiennego sezonu polityki światowej. Na wokandzie rozmów znajdzie się olbrzymia liczba spraw. Przede wszystkim konferencja będzie się starała rozwiązać problemy, co do których nie zdołano osiągnąć porozumienia w Poczdamie. Są to sprawy Bałkanów i Europy środkowo-wschodniej. Od czasu konferencji poczdamskiej sytuacja w tym rejonie nie tylko nie uległa wyjaśnieniu, ale naodwrót dalszemu zaostrzeniu. Ponadto przez podjęcie przez St. Zjednoczone, przy poparciu brytyjskim, ofensywy dyplomatycznej, zmierzającej do ukrócenia sowieckiego absolutyzmu w Bułagarii, Rumunii i Jugosławii, wzrosła rywalizacja mocarstw o wpływy w tych krajach. Dlatego można śmiało postawić prognozę, że w Londynie nie dojdzie do ustalenia powojennego statutu terytorialnego i politycznego Bałkanów - co było pierwotnie określane jako jeden z celów konferencji. Rozmowy toczyć się będą tylko wokół anglosaskich żądań skasowania komunistycznych dyktatur w krajach bałkańskich oraz na Węgrzech i dopuszczenia do udziału w rządach tych państw partii demokratycznych, szukających poparcia u mocarstw zachodnich. Znalezienie kompromisu nie będzie łatwe, bowiem dogmatem polityki sowieckiej w strefie jej interesów, jest właśnie wyeliminowanie wszelkich wpływów zachodnich. Ponadto można oczekiwać, że Moskwa wysunie kontrżądania, domagając się zmiany obecnego reżimu w Grecji, które ustami swych agentów stale nazywa faszystowskim.

Ze sprawą Bałkanów łączy się problem Dardaneli i całej Turcji, lecz nie wydaje się możliwe aby w Londynie zdołano wyjść w tej kwestii poza ramy dyskusji. Brak wszelkich nowych doniesień o rozwoju tej sprawy wskazuje tylko na to, że stanęła ona na martwym punkcie.

Również problem Włoch po przez Triest związany jest z Bałkanami. W.Brytania i St. Zjednoczone są zdecydowane nie oddawać tej ważnej bazy, panującej nad Adriatykiem, w ręce sowieckich satelitów. Mocarstwa zachodnie chciałyby jaknajprędzej zawrzeć z Włochami traktat pokojowy, celem wciągnięcia ich w orbitę wpływów zachodnich. To powoduje konieczność poprzedniego rozstrzygnięcia szeregu innych problemów, z których najważniejszym jest przyszłość byłych kolonii włoskich, zajmujących strategicznie ważne położenie nad morzami: Śródziemnym i Czerwonym. Nie wydaje się, aby proponowane wspólne administrowanie tymi koloniami przez Zjednoczone Narody było dobrym rozwiązaniem. Raczej byłoby to zarzewie przyszłych konfliktów. Ale dlatego właśnie nastawać na nie będą Sowiety. W tych warunkach nie jest pewne czy i traktat pokojowy z Włochami zostanie w Londynie ostatecznie zadecydowany, czy też sprawa będzie znowu odroczona.

"Wielka Piątka" będzie musiała się zająć ponadto całym kompleksem zagadnień, wynikłych z zakończenia wojny na Dalekim Wschodzie. Te zagadnienia są tak olbrzymich rozmiarów, że w Londynie zapaść mogą decyzje w sprawach drugorzędnych tylko.

Konferencja londyńska będzie tylko etapem w wielkiej rozgrywce o kształtowanie przyszłego oblicza świata. Będzie pewnego rodzaju reflektorem, pozwalającym lepiej dojrzeć realny układ sił międzynarodowych, oraz te konflikty między mocarstwami, których w świetle dnia powszedniego dojrzeć trudno. Najważniejszym jest fakt, że mocarstwa anglosaskie przychodzą na tę konferencję z wolą domagania się od Sowietów ustępstw, a nie jak dotychczas przychodziły na wszystkie poprzednie konferencje z intencjami ustępliwości wobec Moskwy.

AMERYK. NIE WEJDĄ W SOBOTĘ DO TOKIO

Tokio 5.IX. Kwatera główna gen. Mac Arthura ogłosiła oficjalnie, że wojska amerykańskie obsadzą Tokio w nadchodzącą sobotę. Korespondenci przypuszczają, że tegoż dnia gen. Mac Arthur przeniesie do Tokio swą kwaterę z Yokohamy. Wokół Tokio stacjonowanych jest już około 50 tys. żołnierzy amerykańskich, do Yokohamy przybywają codziennie nowe oddziały i wyładowywane są stale wielkie ilości broni, amunicji i środków żywnościowych.

Nowy Jork 5.IX. Znaczne siły amerykańskie lądowały wczoraj z morza i z powietrza na najbardziej na południe wysuniętej wyspie japońskiej Kjuszu. Obsadziły one duży port na południowym krańcu wyspy Kagoshima oraz bazę lotniczą Tanaya, skąd startowały japońskie samoloty samobójcze do ataków na flotę sojuszniczą.

Tokio 5.IX. W ciągu najbliższych 6-ciu dni władze japońskie przewieźć mają do Yokohamy wszystkich jeńców sojuszniczych z 21 obozów, znajdujących się w różnych częściach kraju.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Tokio 5.IX. Wybitni lekarze japońscy wyrażają pogląd, że śmierć wielkiej liczby osób, które nie doznały bezpośrednich obrażeń od bomby atomowej, nastąpiła skutkiem oddziaływania uranu na białe ciałka krwi.

M.p. 5.IX. Radio jugosłowiańskie dziś w nocy atakowało gwałtownie Grecję, oświadczając, że "biały terror w Grecji przyjął formę nie do zniesienia dla demokratycznych sąsiadów tego jeszcze faszystowskiego kraju".